

Sygn. akt III KK 387/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 grudnia 2022 r.,

sprawy **M. W.**

skazanego z art. 296 § 1 i 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 14 marca 2022 r., sygn. akt IV Ka 2194/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 20 września 2021 r., sygn. akt VI K 983/19

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wyrokiem z 20 września 2021 r., sygn. akt VI K 983/19, uznał M. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 296 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 150 stawek dziennych grzywny po przyjęciu jednej stawki na kwotę 50 zł (pkt 1); na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz spółki K. z o.o. kwoty 986.728,08 zł (pkt 2); rozstrzygnął w przedmiocie kosztów sądowych (pkt 3).

Sąd Okręgowy w Szczecinie, po rozpoznaniu apelacji prokuratora oraz obrońcy oskarżonego, wyrokiem z 14 marca 2022 r., sygn. akt IV Ka 2194/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzoną oskarżonemu za przypisany czyn karę pozbawienia wolności podwyższył do 3 lat (pkt I), w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II), rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego (pkt III).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca M. W., który zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., która polegała na tym, że Sąd odwoławczy nie wnikając w wątpliwości nakreślone przez obronę, powielił za Sądem I instancji uchybienie w postaci dowolnej, a nie swobodnej, niezgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy, a przede wszystkim niekorespondującej ze zgromadzonym materiałem dowodowym oceny wyjaśnień oskarżonego M.W., w ramach której to oceny Sąd odwoławczy uznał jego wyjaśnienia za niewiarygodne i nie rozważył wszystkich zarzutów i wniosków oraz nie odniósł się w uzasadnieniu przy tym do licznych wątpliwości podniesionych w apelacji a wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, i na tej podstawie podtrzymał stanowisko Sądu I instancji, iż jakoby oskarżony zamawiał palety, kartony i folie nie na potrzeby bieżącej działalności spółki K. sp. z o.o., jak również Sąd odwoławczy w ślad za Sądem I instancji błędnie uznał, iż te produkty oskarżony mógł wykorzystywać na cele prywatne, podczas gdy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, z uwagi na liczne wątpliwości nakreślone przez obronę, nie sposób ustalić ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony mógł działać z pokrzywdzeniem spółki K. sp. z o.o., zwłaszcza, że przesłuchani w pierwszej instancji świadkowie, w tym osoby odpowiedzialne za księgowość, dostawy, magazyny nie wykluczyły twierdzeń oskarżonego odnośnie do tego, iż nabywał on wyżej wymienione towary i wykorzystywał je wyłącznie na potrzeby działalności spółki K. sp. z o.o., a nieporozumienia pomiędzy

oskarżonym a osobami sprawującymi zarząd, co do samego sposobu i procedury zamawiania tych towarów, wynikły na gruncie tego, iż brak było w spółce sformalizowanej, jednoznacznej i transparentnej dla wszystkich pracowników procedury zamówień, która została ustalona dopiero po zwolnieniu oskarżonego z pracy;

2. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez dowolne i sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania oddalenie wniosku dowodowego o wystąpienie do P. -T. G. i do M. -N. M. o nadesłanie faktur zakupowych oraz protokołów kontroli podatkowej dla towarów sprzedanych spółce K. sp. z o.o., i przez to niewłączenie ich w poczet materiału dowodowego, a to na tej podstawie, iż zdaniem sądu drugiej instancji okoliczność, która ma być udowodniona poprzez te dowody nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, podczas gdy swobodna i wnikliwa oraz rzetelna ocena argumentów przywołanych za podstawę do włączenia w poczet materiału dowodowego tych dowodów w postaci faktur zakupowych i protokołów kontroli podatkowej prowadzi do konkluzji, iż okoliczność jaka miała być udowodniona ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem ten wniosek dowodowy zmierza do potwierdzenia okoliczność w ramach której oskarżony rzeczywiście dokonywał zamówienia palet, kartonów i folii, oraz te towary rzeczywiście były dostarczane przez wymienione podmioty, tj. P.-T. G. i M. - N. M., zwłaszcza, że Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu, że nie istniały dowody potwierdzające dostarczenie zakupionych materiałów, czym też w drugiej instancji z uwagi na zasadę prawdy materialnej należało je uwzględnić;
3. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez dowolne i sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania oddalenie wniosku dowodowego o włączenie w poczet materiału dowodowego dokumentów w postaci faktur zakupowych przedsiębiorcy T. B. prowadzącego działalność gospodarczą

pod firmą S., a które to faktury dotyczyły towarów nabytych i dostarczonych do spółki K. sp. z o.o. i przez to niewłączenie w poczet materiału dowodowego tych faktur, a to na tej podstawie, iż zdaniem Sądu II instancji okoliczność, która ma być udowodniona poprzez te dowody nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, podczas gdy swobodna i wnikliwa oraz rzetelna ocena argumentów przywołanych za podstawę do włączenia w poczet materiału dowodowego tych dowodów w postaci faktur prowadzi do konkluzji, iż okoliczność jaka miała być udowodniona ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem ten wniosek dowodowy zmierza do potwierdzenia okoliczność, w ramach której oskarżony rzeczywiście dokonywał zamówienia palet, kartonów i folii, oraz te towary rzeczywiście były dostarczane przez przedsiębiorcę T. B. firma S. dla spółki K. sp. z o.o. zwłaszcza, że Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu, że nie istniały dowody potwierdzające dostarczenie zakupionych materiałów, czym też w drugiej instancji z uwagi na zasadę prawdy materialnej należało je uwzględnić;

4. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną, oraz sprzeczną z doświadczeniem życiowym i zasadami prawidłowego rozumowania ocenę dowodu w postaci opinii aktualnego pracodawcy oskarżonego wraz z tłumaczeniem przez tłumacza przysięgłego, i przyjęcie błędnego twierdzenia, że ta opinia nie jest równoznaczna z tym, że oskarżony nie dopuścił się przypisanego mu czynu zabronionego, podczas gdy, poprzez tę opinię nie tyle co intencją było wykazanie ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia czynu zabronionego, lecz wykazanie przed sądem, że oskarżony będąc aktualnie dobrym i sumiennym pracownikiem w obecnej pracy, również mógł być dobrym i sumiennym pracownikiem w spółce K. sp. z o.o. i na prawdzie może polegać, że w spółce K. sp. z o.o. brak było jednoznacznie określonych i klarownych procedur dokonywania zamówień i przez to oskarżony podejmował samodzielną inicjatywę zamawiania towarów, a następnie z powodu czynników ludzkich w postaci zazdrości, zawiści, bądź obawy innych pracowników, że oni również mogą ponieść

konsekwencje z powodu niedochowywania procedur zamówień, stał się osobą, na którą należało zrzucić odpowiedzialność za brak postępowania zgodnie z nietransparentnymi i niewyartykułowanymi wyrażnie w spółce wymaganiami przełożonych co do sposobu zamówień,

5. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną, sprzeczną z doświadczeniem życiowym i zasadami prawidłowego rozumowania ocenę dowodu w postaci opinii aktualnego pracodawcy oskarżonego, a także znajdujących się w aktach sprawy danych osobowo poznawczych i danych o braku karalności oskarżonego, podczas gdy należyta ocena dotychczasowej postawy oskarżonego, prowadzenia przez niego ustabilizowanego trybu życia, braku karalności, i faktu, iż to jest jego pierwszy czyn, za który został skazany, skłania do przekonania, iż bezpodstawne jest orzeczenie kary bezwzględnego pozbawienia wolności.

Skarżący wskazując na powyższe zarzuty wniosk o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu II instancji oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia na nowo całego przewodu sądowego. Z ostrożności wniosk także o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego w części dotyczącej kary i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd odwoławczy celem ponownej weryfikacji podstaw uzasadniających orzeczenie takiego wymiaru kary.

W odpowiedzi na kasację zarówno Prokurator Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże w Szczecinie jak i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Analiza sformułowanych zarzutów prowadzi do jednoznacznego wniosku, że jej autorowi, który nie podzielił prawnokarnej oceny zachowania skazanego a także zanegował przeprowadzoną ocenę dowodów oraz ustalenia faktyczne, chodziło wyłącznie o ponowną kontrolę orzeczenia Sądu I instancji i to w obszarach, które

podlegały już stosownej kontroli instancyjnej. Tej oceny nie zmienia okoliczność, że podniesiono zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 437 § 3 k.p.k., gdyż w rzeczywistości nie wykazano, aby postępowanie instancyjne przebiegło w sposób niespełniający kryteriów rzetelności. Przeciwnie, należy podkreślić, że w jego toku nie tylko uwzględniono i rozpoznano wszystkie zarzuty apelacyjne, ale równie przekonująco wykazano z jakich powodów nie zasługiwały one na uwzględnienie.

Z tej argumentacji wynika, że szczególną kontrolą objęto zeznania poszczególnych świadków, w tym kwestionowane zeznania T. O., ale również wyjaśnienia oskarżonego. Relacje M. W., w których twierdził, iż dokonywał zamówień towarów (palet, folii, kartonów), które następnie były dostarczane i wykorzystywane przez K. sp. z o.o. nie wytrzymywały konfrontacji z wiarygodnymi relacjami świadków pracowników tej firmy, zwłaszcza zaś pracownika magazynu przy ul. [...] T. O., który zaprzeczał, aby dostawy towarów odbywały się poza godzinami pracy, a także wskazywał, że procedura wjazdu na teren tego magazynu wymagała odpowiedniego odnotowania.

Na terenie tego magazynu nie było także praktyki składowania zamówień, zwłaszcza na zewnątrz, na co wskazywali również świadkowie P. H. i J. S.. Procedura była zresztą taka, że najpierw towar trafiał do magazynów przy ul. [...] i [...]1, gdzie następowała ich rejestracja w systemie, a dopiero jechały na ul [...] (uzasadnienie SR). Świadek T. O. podkreślił również, że poza jedyną sytuacją dostarczenia towarów w okresie objętym zarzutem, nie odnotował więcej takich sytuacji i z pewnością nie odbywało się to z polecenia oskarżonego.

Kwestiami zamówień wspomnianych produktów w przedmiotowej spółce zajmowała się A. S. bądź także O. S., którym nigdy zapotrzebowania na takie produkty nie zgłaszał oskarżony. Żaden z pracowników nie odnotował również braków w tych produktach, co więcej M.- N. M., S.- T. B., P., nie byli na liście dostawców spółki K. sp. z o.o. W tamtym czasie dostawcami były za to firmy: „Ś.” od której zamawiano palety oraz „M.”, która dostarczała z kolei folie (uzasadnienie SR, część 1.1 oraz 2.1).

Jak argumentował Sąd odwoławczy, dostarczanie towarów wieczorami, bez jakiegokolwiek nadzoru i przede wszystkim braku potwierdzenia ich doręczenia, zwłaszcza że miały być składowane na zewnątrz pod wiatą, jawi się jako zupełnie

nielogiczne nie tylko ze strony oskarżonego, który jak twierdził zajmował się powodzeniem ich dostarczenia, ale również podmiotów je dostarczających. Przełożony oskarżonego twierdził natomiast, że oskarżony nie powinien zajmować się tego rodzaju sprawami, zaś dla pracowników firmy P. H., T. O. i A. S. rzekome zamówienia oskarżonego były olbrzymim zaskoczeniem, zaś dokumenty księgowe obrazujące te czynności wzbudzały ich uzasadnione wątpliwości co do ich rzetelności. Zachowanie i postępowanie M. W. było bardzo nieprofesjonalne, godziło w politykę i procedurę pokrzywdzonej spółki. Gdyby faktycznie oskarżony zmagował materiały, które wykorzystywała do swych celów K. sp. z o.o., to poza wystawieniem dokumentów księgowych, należałoby potwierdzić, że towary te dotarły do odbiorcy, podczas gdy żaden z obiektywnych świadków takich okoliczności nie dostrzegł.

Bez znaczenia, zdaniem Sądu Okręgowego, jest więc okoliczność, że po zwolnieniu oskarżonego zmieniono procedury zamówień, skoro M. W. nie przestrzegał tych obowiązujących w czasie jego zatrudnienia, nawet jeśli obarczały je pewne organizacyjne mankamenty. Oskarżony doskonale orientował się jako osoba wykształcona, kierownik działu, jakie obowiązują procedury współpracy z kontrahentami, a także w zakresie dokonywania zamówień i zakupu towarów. Dodać należy, że obrońca niesłusznie usprawiedliwienia zachowania skazanego upatruje wyłącznie w braku obowiązywania sformalizowanych reguł zakupowych w tej spółce, albowiem nie wykluczone, że właśnie świadomość takiego stanu rzeczy, zachęciła go ostatecznie do przedsięwzięcia zachowań realizujących znamiona przestępstwa, co i tak przecież nie uwalnia ani nie umniejsza jego odpowiedzialności.

Sąd odwoławczy dokonując kontroli zaskarżonego wyroku słusznie nie powziął zatem wątpliwości, że oskarżony wykorzystując swoją pozycję kierownika działu, dokonywał akceptacji faktur na towary i materiały, które nie zostały nigdy dostarczone, co skutkowało nienależną wypłatą środków pieniężnych N. M., T. B. i T. G.. Nie dziwi zatem, że zeznania tychże osób również nie zostały uznane za wiarygodne. Jak podkreślał Sąd II instancji świadkowie ci złożyli relacje równie niewiarygodne co oskarżony, zaś wnioski dowodowe obrońcy o wystąpienie do prowadzonych przez nich firm o nadesłanie faktur zakupowych były nieprzydatne z

punktu widzenia prawidłowości ustaleń faktycznych w sprawie. Zarzuty z pkt 2 i 3 kasacji muszą być więc uznane za niezasadne.

Równie nietrafne jest stanowisko obrońcy, że pozytywna opinia o M. W. od obecnego pracodawcy może mieć jakiegokolwiek znaczenie dla oceny jego zachowania w tej sprawie, a przede wszystkim wykluczać jego sprawstwo. M. W. miał przecież i w K. sp. z o.o. pozytywne referencje, skoro powierzono mu funkcje kierownika w styczniu 2017 r., a pomimo to, już od kwietnia 2017 r. rozpoczął swój przestępczy proceder, który trwał przez okres przeszło roku.

Zarzut z pkt 5 stoi na pograniczu dopuszczalności. Nie jest bowiem prawdą twierdzenie, że Sąd II instancji dokonał dowolnej, sprzecznej z art. 7 k.p.k., oceny swoistych temu skazanemu okoliczności oraz dowodów wpływających na rodzaj i wymiar wymierzonej mu kary. Sąd odwoławczy uwzględnił te same co Sąd I instancji dyrektywy, w tym także uprzednią niekaralność M. W., prowadzenie ustabilizowanego trybu życia, lecz dokonał tych wszystkich przesłanek bardziej rygorystycznej oceny, co logicznie i przekonująco umotywował. Argumenty skarżącego stanowią natomiast z tymi zestawieniami polemikę w szczególności zaś twierdzenie obrońcy, że „z uwagi na prawie wielkie rozmiary wyrządzonej szkody oskarżony zasługuje na surowszą karę, zdecydowanie znamionuje przesadzoną zemstę i nie służy zasadniczym funkcjom kary” jest zarzutem rażącej surowości kary, które w aspekcie swojej dolegliwości zasadniczo nie podlega kontroli kasacyjnej. W tym zatem kształcie, wobec kategorycznej treści art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k., ten zarzut kasacji należało uznać za oczywiście bezzasadny.

Skarżący poza dążeniem do ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji, w obszarze oceny dowodów i ustaleń faktycznych, nie podlegającym w ogóle sprawdzeniu w postępowaniu kasacyjnym, nie przedstawił zarzutów potwierdzających rzeczywiste naruszenia prawa procesowego, których dopuścił się Sąd odwoławczy, podczas kontroli instancyjnej.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia kasacji, orzeczono jak w pkt I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego.

[as]

